Hej Joe

Hej Joe, dokąd idziesz z tą bronią w twej dłoni? Wychodzę zastrzelić moją byłą panią

Po II Wojnie Światowej imię 'Joe' nabrało uniwersalnego znaczenia w wielu krajach na świecie. Przeciętny człowiek to 'average Joe', zaś przyzwoitego chłopaka nazywano 'good Joe'. "Hey Joe" to ballada z gatunku kryminalnych w formie pytań i odpowiedzi. Przedstawia serię potyczek słownych między śpiewającym a Joe: każda zwrotka to pojedynczy kuplet.

„Hey Joe" sprawia wrażenie bardzo starej piosenki, jednak kiedy Jimi Hendrix nagrał tę opowieść o zemście i morderstwie miała dopiero 5 lat lub coś około tego.

Hey Joe

W tym krótkim czasie **"Hey Joe"** — aka **"Hey Joe, Where You Gonna Go"** została nagrana przez Leaves, Love, Byrds, Music Machine, Shadows of Knight oraz Standells, jak i każdy 'garage band' w okolicy.

Ważną osobą przy ustalaniu autorstwa tej piosenki był **Dino Valenti** (urodzony jako Chester Powers). Zarejestrował on ją pod swoim nazwiskiem rodowym. Najwyraźniej jednak prawdziwym autorem tego utworu był Billy Roberts. Muzykolodzy uważają, że Valenti legalnie kupił ją od Robertsa.

Dino Valente

Billy Roberts był mało znanym piosenkarzem folkowym z Kalifornii. Grał na gitarze, harmonijce i śpiewał w barach Zachodniego Wybrzeża. Dopiero w 1975 roku nagrał album Thoughts of California z zespołem Grits z San Francisco, wyprodukowaną przez Hillela Resnera. Resner twierdził, że istniało nagranie live "Hey Joe" dokonane przez Robertsa w 1961 roku. Roberts zarejestrował prawa autorskie w 1962 roku.

Roberts czerpał z trzech źródeł powstałych wcześniej: piosenki z 1955 roku *"Baby, Please Don't Go To Town"*
napisanej przez jego przyjaciółkę
Nielę Miller
(miała podobną progresję akordową); przeboju country wykonywanego przez
Carla Smitha
z 1953 roku
"Hey Joe!"
(autorem był Boudleaux Bryant), od którego wziął tytuł i formę 'pytanie – odpowiedź' oraz balladę z początków XX wieku
"Little Sadie"
o facecie, który uciekał po zabójstwie swojej żony.

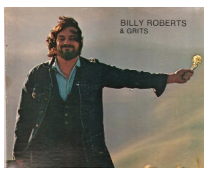

Billy Roberts

Sławna progresja akordów **F-C-G-D-A** jest prostą aplikacją koła kwintowego. Wielu twórców w poszukiwaniu harmoniki dla hitu stosuje strategię odchodzenia od dominanty, subdominanty i toniki brzmiącej głośno i ostro z głośników. Zastosowanie koła kwintowego może być wtedy bardzo pomocne. Wśród młodzieżowych zespołów rockowych z lat 60-tych stosowanie progresji F-C-G-D-A było popularne. Niektórzy sądzili, że właśnie ją 'odkryli.'

Pierwsze komercyjne nagranie "Hey Joe" zostało dokonane w 1965 roku przez band garażowy **The Leaves.**
Powtórne nagranie rok później stało się hitem na Zachodnim Wybrzeżu.

The Leaves

Ale to nie to nagranie zainspirowało The Jimi Hendrix Experience. Hendrix usłyszał w 1966 roku w Nowym Jorku **Tima Rose,** którego aranżacja była nastrojowa i w wolnym tempie.

Tim Rose

Były basista The Animals, **Chas Chandler,** który został managerem, również widział Rose'a wykonującego tę piosenkę w *Cafe Wha?* w Nowym Jorku i od tego czasu rozglądał się za artystą, który by zaśpiewał rockową wersję "Hey Joe".

Chas Chandler

To Chas Chandler odkrył Jimi Hendrixa. Hendrix także występował w *Cafe Wha?.* Chandler słyszał jak Hendrix śpiewa bardzo podobnie do interpretacji Rose'a. Zaprosił go do Anglii.

Chas Chandler & Jimi Hendrix

23-go października 1966 roku **The Jimi Hendrix Experience,** trzy tygodnie od powstania, trio weszło do studia nagrań. **Hendrix,**
basista
Noel Redding
i perkusista
Mitch Mitchell
nagrali singla
"Hey Joe".

Jimi Hendrix Experience

Utwór rozpoczyna się jak prosty blues. Hendrix śpiewa z odrobiną emfazy pytania i odpowiedzi. Kobiecy chórek brzmi całkiem dobrze a Jimi wzywany przez gitarę wciąż próbuje znaleźć wiodący wokal. Do połowy piosenki bębny Mitchella i bas Reddinga trzymają równy rytm. Dalej, perkusja staje się coraz bardziej agresywna, być może sugerując, że Joe zmierza do przepaści. Jest to przecież rozmowa z mordercą, świeżo po dokonaniu zbrodni. Po 1:40 piosenka zmienia charakter jakby ukazując własny styl Experience. Mitchel szybciej uderza zaś linia basu Reddinga odgrywa wiodącą rolę (potem wiele zespołów grało ją na początku utworu). Gitarowe solo Hendrixa jest krótkie i nieskomplikowane. Przy końcu piosenki efekt ‘potrząsania głową’ zostaje w pełni osiągnięty.

Hendrix umieścił Robertsa jako autora lecz w notce wydawniczej napisał, że jest to *„bluesowa aranżacja kowbojskiej piosenki sprzed stu lat.”*
Hendrix prawdopodnie zażartował, ale tą notką wrzucił kolejny kamyk do sagi "Hey Joe".

HEY JOE
JIMI HENDRIX EXPERIENCE